

## Raczej

Renata Przemyk

Gdy z tortu zdmuchnę świeczki czy to pech  
Że jedna nieposłuszna pali się  
Znaczy że miałam okrągły rok na sen  
Wypiłam swoje zdrowie i na stół  
Odstawię pełnej szklanki całe pół  
I nie dopadnie mnie już istnienia ból

Gdzie zapisane niby jest  
Że tylko głupi cieszy się

Kim byłam nie wiem ale kto to wie  
Czas zatarł ślady - czasem myślę że  
Nie zasłużyłam by w kimś odrodzić się  
Niewykluczone że przyniosę list  
Albo że będę listem który ty  
Otworzysz zanim zatrzasnąć zdążysz drzwi

Raczej myślę więc jestem  
Co będzie pretekstem  
Żeby w niebycie znaleźć się  
Raczej mówię co myślę  
Bo to nieoczywiste  
Żeby w milczeniu znaleźć sens

Być może będę rybką której ty  
Przedstawiasz listę życzeń a nie trzy  
Lecz ja nie spełnię ani jednego z nich  
Godotem twoim także mogę być  
W poczucia winy przedpokoju tkwić  
Udając kogoś kto bardziej chciałby przyjść